

mowej. Poczucie krzywdy i zemsta, jako jeden z najsilniejszych mechanizmów ludzkiego działania, były i nadal są siłą napędową historii naszej cywilizacji, z jej konfliktami etnicznymi i społecznymi, rewolucjami, wojnami i rozwojem technologicznym, finansowanym głównie dla potrzeb wojennych. Gniew i żal zdradzanych prowadzą do zemsty, która dotyka głównie niewinne dzieci, kiedy rozpadają się rodziny, a rodzice, po dokonaniu zemsty na partnerze, nadal gonią bezskutecznie za umykającą ciągle ułudą osobistego szczęścia. Sandra L. Bloom napisała: *To jest rzeczywiście takie proste; człowieka krzywdzi człowiek skrzywdzony. Motywem jest zemsta, i to nie dlatego, że człowiek jest z gruntu zły, ale dlatego, że zemsta stanowi nieswoisty mechanizm przeżycia gatunków o złożonej strukturze społecznej... Zachowanie uniemożliwiające współpracę, tak konieczną dla przeżycia, jest karane* [1].

Subiektywność krzywdy

Słowem **krzywda** określamy zarówno przykre uczucie, wynikające z naruszenia naszego poczucia sprawiedliwości, bezpieczeństwa oraz godności osobistej i osób nam bliskich, jak też wszelkie działania, skierowane do osoby lub grupy osób, które naruszają powszechnie uznane normy sprawiedliwości i wywołują przykre odczucia u osób, których te działania dotyczą. Jest więc **krzywda** określeniem działania, przynoszącego szkody innemu człowiekowi (*czynienie krzywdy, krzywdzenie*), i jest też **krzywda** emocjonalnym określeniem strat odniesionych w sferze cielesnej, duchowej i materialnej.

Poczucie krzywdy wiąże się więc z nieoczekiwanym naruszeniem ustalonych reguł gry, z których najpowszechniej przyjęta jest reguła **coś za coś** [1]. W dzisiejszym rozumieniu zasady **coś za coś** mieści się i dobra płaca za dobrą pracę, ale i łapówka za szybciej wykonaną operację w szpitalu, uwolnienie za pieniądze od kary mandatu w ruchu drogowym czy za „załatwienie” korzystnego wyniku w sądzie. Z punktu widzenia dobrego pracownika i dobrego pracodawcy, a także z punktu widzenia przyjmującego łapówkę i dającego łapówkę, równowaga interakcji jest odbierana jako sprawiedliwa. Inaczej wygląda przekupstwo z poziomu ogółu. Z punktu widzenia społeczności, w której to się dzieje, pierwsza sytuacja, jeśli pracownik i pracodawca wytwarzają coś, co jest potrzebne społeczeństwu, na przykład leki czy sprzęt medyczny, to ich działanie nie narusza równowagi ani w układzie dwustronnym, ani nie narusza harmonii w większej grupie społecznej. Jeśli natomiast pracodawca będzie wytwarzał broń biologiczną, to chociaż w układzie wzajemnym pracodawca i pracownik zachowują wzajemną równowagę korzyści i strat w grze **coś za coś**, to jednak wspólnie mogą działać na niekorzyść własną, lub ludzkości. Częste posługiwanie się pojęciem sprawiedliwości jako wygodnym narzędziem, służącym samouspokojeniu przy wątpliwych działaniach, przedstawił Platon w swoim „Państwie” w postaci zabawnego a bardzo wytwornego dialogu między Sokratesem a Polemarchem: *Więc zdaje się, że sprawiedliwość i według ciebie, i według Homera, i według Simonidesa, to będzie pewna sztuka złodziejska, oczywiście że skierowana na dobro przyjaciół a na szkodę wrogów. Czy nie tak mówileś?* Po przeprowadzeniu swego rozmówcy przez szereg logicznych wywodów, Sokrates stwierdza: *Zatem, Polemarchu, nie jest rzeczą człowieka sprawiedliwego szkodzić komukolwiek: ani przyjacielowi ani nikomu innemu; to jest sprawa jego przeciwności; człowieka niesprawiedliwego”* [2]. Każde skrzywdzenie więc innego człowieka, lub innych ludzi, najbardziej nawet uzasadnione własną korzyścią, czy choćby tylko chęcią odzyskania swojej straty, jest niesprawiedliwe. Zgodnie z takim postawieniem sprawy nie może być mowy o słusznej zemście, ponieważ każda zemsta, która wywołuje krzywdę, jest niesprawiedliwością.

Wrażenie przymusu zemsty

Współczesna interpretacja biblijnej zasady **oko za oko, ząb za ząb** nie wskazuje na konieczność zemsty, a więc odpłacenia **pięknym za nadobne** za każdym razem w sposób konsekwentny, ale raczej mówi o tym, by ograniczyć zemstę do właściwych proporcji. Sandra L. Bloom uważa także dzisiaj, że odpowiedź na wyrządzoną szkodę musi być proporcjonalna, gdyż niewspółmiernie silna odpowiedź może wywołać eskalację agresji a brak odpowiedzi lub odpowiedź zbyt słaba może zachęcać do powtarzania działań krzywdzących i sytuacji wykorzystywania. W świecie zwierząt odpowiednio szybka i silna reakcja w odpowiedzi na atak, trzyma agresorów poza linią wyznaczoną jako granica własnego terytorium życiowego [1]. Do dzisiaj w niektórych społeczeństwach lub organizacjach przetrwało przekonanie o pokoleniowej ciągłości obowiązku zemsty. Takie słowa jak *vendetta* i *smiersz* trafiły do potocznego